



GAWĘDY O KAMIENIU

Wapienie Salzburga – „królewskie marmury” w Polsce i na Litwie

Ryszard Kryza¹, Christian F. Uhlir², Grażyna Kryza, Erika Striškiene³, Volker Höck²



R. Kryza



C.F. Uhlir



G. Kryza



E. Striškiene



V. Höck

W poprzednim artykule na łamach *Przeglądu Geologicznego* (Uhlir i in., 2010) przedstawiliśmy niezwykle tradycje Salzburga, podkreślając jednak nie sławę tego pięknego miasta, miejsca narodzin W.A. Mozarta i mekki wielbicieli jego geniuszu, a inne aspekty jego niezwykłej historii – wykorzystanie przebogatych zasobów rodzimych kamieni dekoracyjnych, od wieków znanych i cenionych nie tylko w Austrii, lecz także na terenie wielu krajów Europy i innych kontynentów⁴. Kamienie te, a w szczególności słynne czerwone „marmury” (w rzeczywistości niemetaliczne wapienie), były cenione już w czasach rzymskich. Powszechna moda na nie powróciła w późnym średniowieczu, osiągnęła apogeum w okresie renesansu i baroku i trwa ze zmiennym nasileniem do czasów współczesnych. Efektem tej popularności jest znaczący udział „marmurów” salzburskich – oprócz innych słynnych „marmurów” włoskich, niderlandzkich i węgierskich – w dekoracji obiektów architektonicznych, w rzeźbie, a szczególnie w sztuce nagrobnej w wielu krajach, zwłaszcza środkowej Europy.

Czerwone „marmury” Adnet (górnortriasowe i dolnojurajskie; Uhlir, 2008) oraz jaśniejsze, kremowe „marmury” Untersberg (górnokredowe; ryc. 1) znane są daleko poza granicami Austrii. Trzeba podkreślić, że pokazane na rycinie 1 odmiany salzburskich „marmurów” to tylko nieliczne, choć typowe, przykłady w szerokiej gamie zróżnicowanych petrograficznie skał.

Niezwykle bogatą historię użycia kamieni salzburskich w różnych krajach świata przedstawia szczegółowa monografia Kieslingera (1964). Wnikliwą analizę historycznych uwarunkowań i ciekawe przykłady zastosowań salzburskich wapieni jako konkurencyjnych materiałów dla innych czerwonych „marmurów” na terenie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w XV i XVI w. podaje Wardzyński (2009a, b). Korzystając z tych źródeł, jak też z szeregu innych historycznych materiałów publikowanych oraz własnych obserwacji i doświadczenia, chcemy przybliżyć środowisku geologicznemu i czytelnikom zainteresowanym historią kultury materialnej problematykę wykorzystania „marmurów” salzburskich na te-

renie Polski i Litwy, począwszy od XV wieku. „Marmury” te, oprócz innych importowanych materiałów kamiennych oraz surowców lokalnych, stanowiły cenne tworzywo w rękach tak znanych mistrzów późnego gotyku i renesansu, jak Wit Stwosz, Jan Cini ze Sieny czy Jan Maria Padovano. Spod ich dłuta wyszły unikatowe arcydzieła kamiennej rzeźby, które stanowią dziś bezcenne zabytki sztuki rzeźbiarskiej tego okresu (Cercha, 1910; Kopera, 1938; Skubiński, 1957).

W monografii Kieslingera (1964) znajdujemy informacje nt. wielu obiektów architektonicznych na terenie Polski i Litwy, w których zastosowano salzburskie „marmury”:

- ❑ Gniezno – pomnik nagrobny „nieznanego biskupa”;
- ❑ Kraków – katedra wawelska: grobowce królów Kazimierza Jagiellończyka (†1492), Jana Olbrachta (†1501), Władysława Jagiełły (†1434) oraz biskupa Samuela Maciejowskiego (†1550), kościół Dominikanów, elementy ołtarza;
- ❑ Krosno – kościół Franciszkanów, nagrobek wojewody Jana Kamienieckiego (†1560);
- ❑ Tarnów – katedra, pomnik hetmana Jana Tarnowskiego (†1561) i jego syna Jana Krzysztofa (†1567);
- ❑ Włocławek – katedra, nagrobek biskupa Piotra z Bnina (†1494);
- ❑ Wrocław – kościół św. Elżbiety, nagrobek patrycjusza Heinricha Rybisha (†1534), kościół NMP na Piasku, pomnik grobowy abp. Bartholomea Fuchsa (†1620) zniszczony w 1945 r., fontanna „Szermierz” obok Uniwersytetu Wrocławskiego;
- ❑ Litwa (Wilno) – katedra wileńska (i niedokończony kościół św. św. Anny i Barbary), pomniki nagrobne królowej Elżbiety Austriaczki (†1545) i królowej Barbary Radziwiłłówny (†1551) – pierwszej i drugiej żony króla Zygmunta Augusta, wykonane z „marmurów” salzburskich i nigdy niezmontowane.

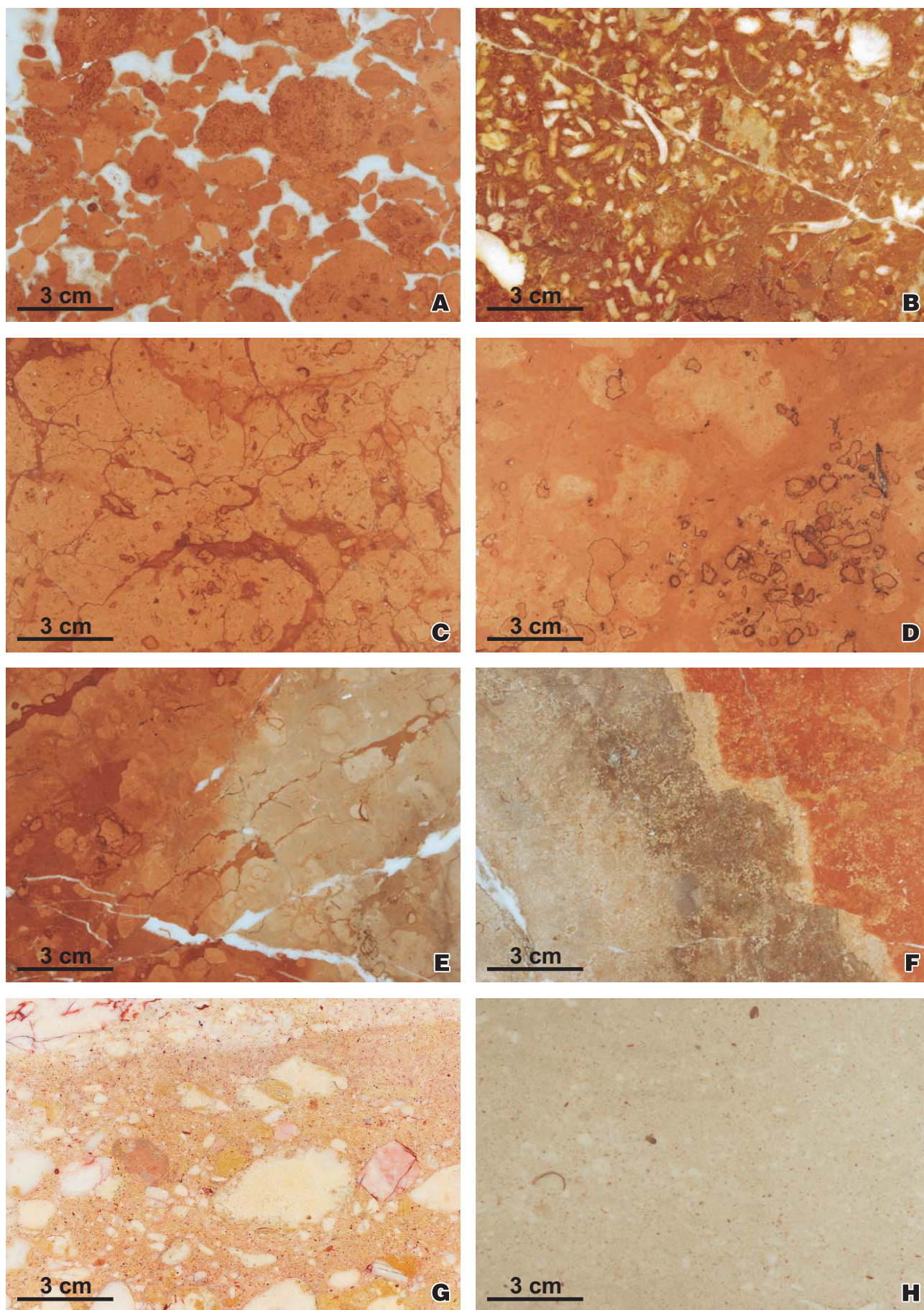
Wardzyński (2009a) przedstawia dokładną analizę zastosowań czerwonych „marmurów” na terenie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od XIV do pierwszej połowy XVII w., ze szczególnym uwzględnieniem

¹Institut Nauk Geologicznych, Uniwersytet Wrocławski, ul. Cybulskiego 30, 50-205 Wrocław; ryszard.kryza@ing.uni.wroc.pl.

²Fachbereich Geographie und Geologie, Universität Salzburg, Hellbrunnerstr. 34/III, A-5020 Salzburg, Austria; christian.uhlir@sbg.ac.at, volker.hoeck@sbg.ac.at.

³The National Museum Palace of the Grand Dukes of Lithuania, Katedros a. 4, LT-01143 Wilno, Litwa; erika@lietuovospilys.lt.

⁴Angielskojęzyczną wersję artykułu można znaleźć na stronie internetowej *Przeglądu Geologicznego*: www.pgi.gov.pl/prz_geol.
English version of this paper is available on the web site www.pgi.gov.pl/prz_geol.



Ryc. 1. Wapienie („marmury”) Salzburga – czerwone „marmury” Adnet: **A** – Scheck, **B** – Rottropf, **C** – Wimberger, **D** – Lienbacher, **E** – Eisenmann Rotgrau, **F** – Schnöll Rotgrau; kremowe „marmury” Untersberg: **G** – Untersberg Bretsch, **H** – Untersberg Hell. Fot. C.F. Uhlir

obiektów nagrobnych. Zwraca uwagę, że pierwotnie najważniejszym surowcem do tych celów były „marmury” węgierskie, pełniące rolę kamienia królewskiego, w nawiązaniu do starożytnych cesarskich porfirów znanych w basenie Morza Śródziemnego. Jednakże oprócz „marmurów” węgierskich na terenie środkowej Europy pojawiają się inne czerwone „marmury” – z Salzburga (Adnet), ze Starej Lubowli na Spiszu oraz trudniejsze do dokładnego zlokalizowania „marmury” z „Górnych Węgier” (dzisiejszej Słowacji) i Transylwanii. Na podstawie swoich obserwacji Wardzyński (2009a) weryfikuje i uzupełnia informacje podane przez Kieslingera (1964). Na mapie obiektów wykonanych z „marmurów” salzburskich pojawiają się dodatkowo Nysa, Opole i Poznań (autor na ogół nie podaje tu bliższych szczegółów), a przy Krakowie i Gnieźnie wymienione są obiekty, których nie znajdujemy u Kieslingera (1964): nagrobki bp. Andrzeja Gamrata na Wawelu (1545–47), Jana Ocieskiego (1547) w kościele Dominikanów i elementy cyborium w katedrze wawelskiej oraz w kościele NMP w Krakowie; szereg nagrobków prymasów w katedrze gnieźnieńskiej: Zbigniewa Oleśnickiego (ukończony w 1495 r.), Macieja Drzewickiego (po 1535 r.), Andrzeja Krzyckiego (ukończony w 1535–37) oraz Mikołaja Dzierzgowskiego (1554). „Marmur” Adnet miał być też użyty w nagrobku bp. Sebastiana Branickiego w katedrze poznańskiej. Wspomniany autor kwestionuje również opinię nt. użycia „marmurów” salzburskich w następujących obiektach z listy Kieslingera (1964): pomnik nagrobny Władysława Jagiełły na Wawelu (wg Wardzyńskiego – „marmur” węgierski), pomnik nagrobny rodziny Tarnowskich w katedrze tarnowskiej („marmury” ze Starej Lubowli i innych złóż) oraz nagrobek Jana Kamienieckiego w kościele Franciszkanów w Krośnie („marmur” ze Starej Lubowli).

Opis wybranych obiektów

Kraków. Pomnik nagrobny króla Kazimierza Jagiellończyka (†1492) jest niewątpliwie najbardziej znanym w kraju, ale też słynnym poza jego granicami, zabytkiem wykonanym z „marmurów” salzburskich. Znajduje się on w kaplicy świętokrzyskiej katedry na Wawelu. Nagrobek ma kształt tumbi z okazałym baldachimem podpartym kolumnami (ryc. 2). Na wierzchniej płycie spoczywa ułożona na wznak postać króla, pokryta bogato dekorowaną kapą, a u stóp umieszczone są dwa lwy. Boki tumbi mają kształt prostokątnych płyt przedstawiających płaczkę. Trójprzęsłowy baldachim wsparty jest na ośmiu kolumnach składających się z baz, trzonów i bogato rzeźbionych kapiteli przedstawiających sceny biblijne. Zwieńczenie baldachimu jest ozdobione późniejszymi, neogotyckimi kwiatołami. Do wykonania pomnika użyto kilku odmian „marmurów” salzburskich typu Adnet: Rotscheck (postać króla), Scheck (reliefy na tumbie), Langmoos (korpus tumbi), Rottropf (baza tumbi), Lienbacher? (kolumny). Autorzy dzieła – Wit Stwosz i Jörg Huber z Passawy – zostawili swoje sygnatury na nagrobku. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków rzeźby późnogotyckiej w Polsce.

Grobowiec biskupa Samuela Maciejowskiego (†1550) w kaplicy św. Tomasza Apostoła i Matki Boskiej Śnieżnej, w północnej nawie katedry wawelskiej, został prawdopodobnie wykonany w warsztacie Padovano, a w rachunkach dworu Zygmunta Augusta zachowała się wiadomość, że marmur na ten pomnik zakupiono za 14 florenów i 22,5 grosza u Ruperta Beyra w Salzburgu, razem z marmurem na

pomnik nagrobny królowej Barbary Radziwiłłówny (Chmiel, 1911; Kopera, 1938). Wysoki nagrobek zbudowany jest z piaskowca, z czerwonego „marmuru” salzburskiego wykonano figurę samego biskupa.

Grobowiec króla Jana Olbrachta (†1501) w kaplicy Bożego Ciała i św. Andrzeja, w południowym ramieniu ambitu katedry, składa się z „marmurowej” tumbi i architektonicznego obramienia w formie łuku triumfalnego. Tumba i spoczywająca na niej postać króla, będące dziełem prawdopodobnie Wita Stwosza i Jörga Hubera z Passawy, są wykonane z „marmuru” Adnet (Wimberger lub Lienbacher). Niektóre źródła (np. internetowe) podają, że jest to „marmur” węgierski.

Gniezno. Informacje podane przez Kieslingera (1964) nt. „marmurów” salzburskich w archikatedrze gnieźnieńskiej są raczej skąpe, znacznie pełniejsze informacje znajdujemy u Wardzyńskiego (2009a). Do najbardziej znanych zabytków należy słynne dzieło Wita Swosza – plyta nagrobna prymasa Zbigniewa Oleśnickiego (†1493). Płyta wykonana jest z typowej odmiany wapienia Adnet – Wimberger (ryc. 3). Pierwotnie była ona wmurowana w posadzkę (prawdopodobnie jako pokrywa podziemnej skrzyni grobowej) pod łukiem tęczowym katedry, w pobliżu dawnych gotyckich stall; dziś znajduje się w murze, po prawej stronie głównego, zachodniego wejścia do katedry. Marmurowa płyta przedstawia ukazaną *en face* postać arcybiskupa w stroju pontyfikalnym. Postać umieszczona jest w arkadzie zamkniętej trójlistnym łukiem. Nagrobek jest wybitnym przykładem rozpowszechnionych w późnym średniowieczu w Europie płyt nagrobnych z całopostaciowym wizerunkiem zmarłego i z inskrypcjami w bordiurze. Podobne nagrobki spotykamy w katedrach w Moguncji, Passawie i Ratyzbonie.

Nagrobek Prymasa Macieja Drzewickiego (po 1535 r.) w archikatedrze gnieźnieńskiej ma również postać epitafium dekorowanego inskrypcjami i herbami zmarłego. Jest on wykonany z „marmuru” Adnet, odmiany Wimberger. Na uwagę zasługują również dwa inne nagrobki w kaplicy Dzierzgowskiego (św. Mikołaja) przy prawej nawie katedry – obydwie z rzeźbionymi postaciami zmarłych prymasów w pozycji leżącej – prymasa Andrzeja Krzyckiego, ukończony w latach 1535–37 („marmur” Adnet Wimberger, ryc. 4) oraz prymasa Mikołaja Dzierzgowskiego (1554; „marmur” Adnet Lienbacher).

Gniezno to po Krakowie kolejne miejsce, gdzie w zabytkowych nagrobkach „konkurują” ze sobą różne czerwone „marmury”. Oprócz wspomnianych zabytków wykonanych z wapieni salzburskich mamy tu szereg obiektów wykonanych z „marmurów” węgierskich (*nota bene* bardzo podobnych do niektórych odmian „marmurów” Adnet) – m.in. cztery okazałe epitafia fundacji prymasa Jana Łaskiego czy pomnik grobowy św. Wojciecha. Są też inne kamienie, jak np. „marmur” w figurze św. Mikołaja przy nagrobku prymasa Dzierzgowskiego pochodzący prawdopodobnie ze Starej Lubowli.

Włocławek. Grobowiec biskupa Piotra z Bnina (†1494) w katedrze włocławskiej jest dziełem Wita Stwosza wykonanym z „marmuru” Adnet Wimberger (ryc. 5). Niektóre źródła (np. internetowe) błędnie podają, że jest wykonany z „marmuru” węgierskiego. Nagrobek typu tumbowego składa się z sześciu płyt „marmurowych”, na płycie wierzchniej znajduje się misternie rzeźbiona figura

zmarłego biskupa w stroju pontyfikalnym. Płyta czołowa zawiera inskrypcję, a pozostałe elementy nagrobka są proste, lecz harmonijne. Uważa się, że tumba Piotra z Bnina jest przykładem nowego stylu w rzeźbie Wita Stwosza, charakteryzująca się daleko idącymi uproszczeniami, czystością linii i wybiórczym podejściu do detalu. To czyni wrocławski pomnik najbardziej renesansowym dziełem tego artysty, nawiązującym do podobnych rzeźb znanych m.in. z Ratyzbony i Salzburga.

Wrocław. Pomnik nagrobny Heinricha Rybischa (†1534) w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu jest rów-

nież znanym i dobrze udokumentowanym zabytkiem wykonanym z „marmurów” salzburskich (ryc. 6). Rybisch był patrycjuszem, syndykiem rady miejskiej i radcą dworu cesarskiego. Jego nagrobek składa się z dwóch części – starszej (ok. 1534 r.) w formie „marmurowej” płyty z reliefem zmarłego, herbami i inskrypcją oraz nieco późniejszej (ok. 1539 r.), zwieńczonej baldachimem wspartym na kolumnach i obejmującej sarkofag z leżącą postacią Rybischa opartą na sferze ze znakami zodiaku i z księgą w dłoni. Epitafium jest wykonane z brunatnawego „marmuru” Wimberger z charakterystycznymi koncentrycznymi odbarwieniami, a kolumny – z pięknej odmiany Mandelscheck (ryc. 7).



Ryc. 2. Pomnik nagrobny króla Kazimierza Jagiellończyka w katedrze wawelskiej w Krakowie. Fot. ks. P. Guzik, za zgodą Archiwum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej



Ryc. 3. Płyta nagrobna prymasa Zbigniewa Oleśnickiego (†1493) w katedrze gnieźnieńskiej



Ryc. 4. Fragment pomnika nagrobnego prymasa Andrzeja Krzyckiego (1535–37) w katedrze gnieźnieńskiej



Ryc. 5. Fragment grobowca bp. Piotra z Bnina (†1494) w katedrze wrocławskiej. Ryciny 3–5 fot. R. Kryza



Ryc. 6. Pomnik nagrobny Heinricha Rybischa (†1534) w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu



Ryc. 7. Pomnik nagrobny Heinricha Rybischa (†1534) w kościele św. Elżbiety we Wrocławiu; kolumna z „marmuru” Adnet Scheck



Ryc. 8. Fontanna „Szermierz” obok gmachu głównego Uniwersytetu Wrocławskiego; „marmur” Untersberg. Ryciny 6–8 fot. R. Kryza

Kieslinger (1964) podaje, że we Wrocławiu znajdował się jeszcze inny pomnik nagrobny z „marmurów” salzburskich – nagrobek abp. Bartholomea Fuscha (†1620) wykonany z „marmuru” Adnet. Był on ustawiony w kościele NMP na Piasku, lecz uległ całkowitemu zniszczeniu podczas II wojny światowej.

Fontanna „Szermierz” obok Gmachu Głównego Uniwersytetu Wrocławskiego (ryc. 8), zaprojektowana przez Hugona Lederera, została ustawiona na placu Uniwersyteckim 26 listopada 1904 r. Marmurowy cokół fontanny, wykonany z salzburskich kremowych „marmurów” Untersberg (Hofbruch), dekorują rzeźby nagich kobiet, a czaszę zdobią cztery maski, z których ust wypływa woda. Na szczycie znajduje się wykonana z brązu i pokryta patyną figura szermierza – jest ona jednym z symboli wrocławskiej Alma Mater.

Nysa. Bazylika św. św. Jakuba St. Apostoła i Agnieszki – dawna siedziba biskupów (do 1810 r.), w której rezydowali też okresowo biskupi wrocławscy, słynie ze swych cennych zabytków. Wśród nich znajdujemy kilka okazałych pomników nagrobnych, częściowo zniszczonych na skutek działań wojennych. Już wstępna inspekcja pozwala stwierdzić, że kilka z nich wykonano z różnych odmian czerwonych „marmurów” salzburskich. Do najbardziej okazałych należą: tumba bp. Jacoba von Salza (†1539; „marmur” Wimberger; ryc. 9), baldachimowy nagrobek bp. Balthazara Promnitzza (†1562; „marmur” Wimberger; ryc. 10) oraz częściowo zniszczony pomnik w bocznej kaplicy prawej nawy bazyliki, z dwiema kolumnami wykonanymi z „marmuru” Adnet Scheck.

Krosno. Według Kopery (1938) nagrobek wojewody podolskiego Jana Kamienieckiego (†1560) w prezbiterium kościoła Franciszkanów w Krośnie, wykonany (i podpisany) jest przez Jana Marię Padovano. W niszy pomnika znajduje się płyta z czerwonego „marmuru” z postacią zmarłego, ujęta w szerokie obramienie z piaskowca. Kieslinger (1964) wymienia ten obiekt jako zabytek wykonany z „marmuru” Adnet Rot, natomiast Wardzyński (2009a) uważa ten kamień za wapień ze Starej Lubowli.

Tarnów. W prezbiterium katedry tarnowskiej znajduje się największy i najokazalszy grobowiec dłuta Jana Marii Padovano. Jest to podwójny pomnik Tarnowskich – hetmana Jana (†1561) w górnej części i jego syna Jana Krzysztofa (†1567; Kopera, 1938) poniżej; po prawej stronie umieszczono epitafium córki hetmana, Zofii z Tarnowskich Ostrogskiej (†1570). Naprzeciw znajduje się również okazały kamienny pomnik grobowy Ostrogskich. Ponadto, w nawach bocznych mamy dwa inne pomniki z czerwonych „marmurów”, a na filarach i ścianach bocznych – szereg rozmaitych epitafiów z różnych kamieni. Rozmaitość „marmurów” w katedrze jest niezwykła i niektóre wzbudzają kontrowersje co do swojej proveniencji. Przykładowo, Kieslinger (1964) podaje, że pomnik Tarnowskich jest zbudowany (oprócz białego wapienia pińczowskiego) z czerwonego „marmuru” Adnet Rot, natomiast Wardzyński (2009a) uważa, że do budowy pomnika użyto głównie „marmurów” ze Starej Lubowli i innych kamieni z różnych złóż. Nasze obserwacje potwierdzają jednak, że przynajmniej pewne ważne elementy pomnika Tarnowskich i niektóre płyty inskrypcyjne mogą być wykonane z „mar-



Ryc. 9. Tumba bp. Jacoba von Salz (†1539) w bazylice św. św. Jakuba i Agnieszki w Nysie



Ryc. 10. Fragment baldachimowego nagrobka bp. Balthazara Promnitzza (†1562) w bazylice św. św. Jakuba i Agnieszki w Nysie



Ryc. 11. Fragment pomnika nagrobnego Jana Krzysztofa Tarnowskiego (†1567) w katedrze w Tarnowie. Ryciny 9–11 fot. R. Kryza

murów” Adnet (np. figura Jana Krzysztofa – typowa odmiana „marmuru” Wimberger; ryc. 11).

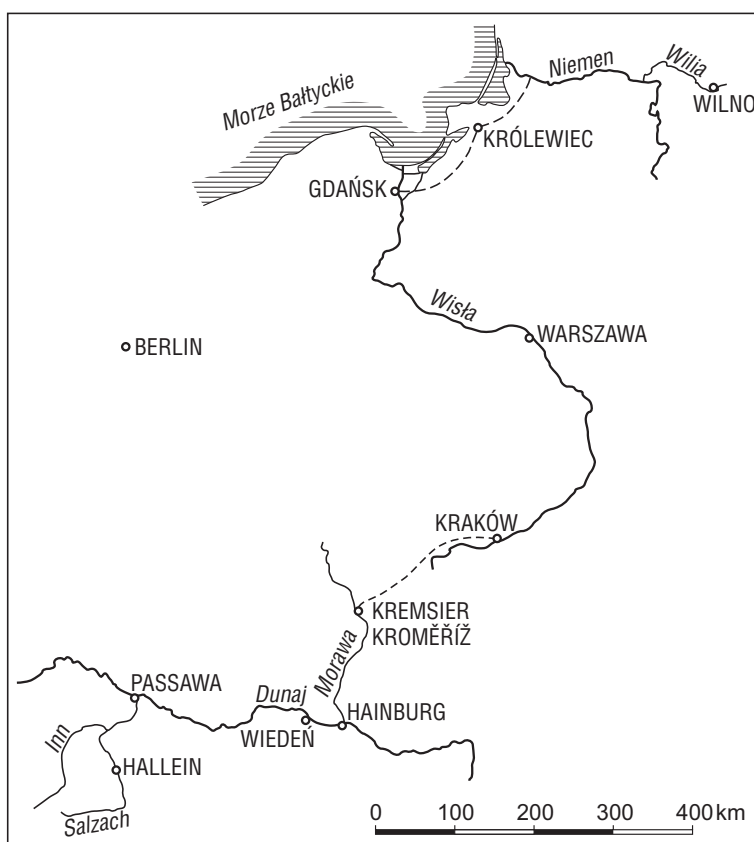
Wilno – intrygująca historia grobów małżonek Zygmunta Augusta – Elżbiety i Barbary

Niezwykła jest historia grobowców dwóch kolejnych żon króla Zygmunta Augusta – wiele szczegółów nt. zamówienia i wykonania „marmurowych” nagrobków znamy z *Rachunków dworu królewskiego 1544–1567* (Chmiel, 1911) i innych publikacji (Cywiński, 1933; Zahorski, 1904, Zasztowt, 1910; Jamski, 2005). Pierwsza żona, królowa Elżbieta Austriaczka, zmarła w wieku 18 lat 15 czerwca 1545 r. i została pochowana w katedrze wileńskiej. Druga żona, Barbara Radziwiłłówna, zmarła 8 maja 1551 r. w Krakowie, a jej zwłoki zostały przewiezione przez króla do Wilna i pochowane obok ciała jego pierwszej żony (Cywiński, 1933). Wykonanie nagrobka królowej Elżbiety zlecono Janowi Cini ze Sieny i Janowi Marii Padovano. Projekt tego grobowca był gotowy w 1546 r., a sam nagrobek wykonano w latach 1546–52, po czym został odesłany do Wilna; tam go jednak nie ustawiono, lecz oddano na skład przy klasztorze św. Franciszka (Chmiel, 1911). Wykonanie nagrobka królowej Barbary powierzono Janowi Marii Padovano. W roku 1552 zamówiono w Salzburgu, u Ruperta Beyra, czerwonony „marmur” Adnet (Hallein), z podaniem liczby i wielkości brył, co dowodzi, że projekt grobowca musiał już być gotowy. Ogółem sprowadzono 8 brył „marmuru”; dodatkowo zakupiono i dołączono do transportu jeden blok do budowy wspomnianego wyżej nagrobka biskupa Maciejowskiego w katedrze wawelskiej.

Bloki „marmurów” zostały przetransportowane szlakiem rzeczonym wzdłuż Salzach, Innu i Dunaju do miejscowości Hainburg w pobliżu Bratysławy, następnie w górę rzeki Morawy do Kremsier (Kroměříž) na Morawach (ryc. 12). Tam ładunek umieszczono na pięciu wozach ciągniętych przez 35 koni i przewieziono do Krakowa, gdzie zdeponowano go na brzegu Wisły. Z Krakowa bloki „marmurów” zostały spławione Wisłą do Gdańska, a następnie przewiezione na wozach do Królewca i dalej nad Niemien, stamtąd znowu w górę rzeki, wzdłuż Niemna i Wilii, do Wilna. Transport bloków z Salzburga do Gdańska kosztował 435 florenów i 4,5 grosza, tzn. trzy razy tyle co sam „marmur”. Cały transport musiał trwać dość długo, gdyż dopiero 18 kwietnia 1553 r. Jan Maria Padovano otrzymał od Jana Lutomirskiego kontrakt i zaliczkę w wysokości 280 florenów. Również wykonanie nagrobków musiało się przeciągać – ostateczny rachunek na 971 florenów i 13 groszy za pomnik obu królowych, Elżbiety i Barbary, wystawiono w 1562 roku. Kopera (1938) pisze, że nagrobki te, wraz z nagrobkiem księcia Witolda, były przez pewien czas „na składzie”, bowiem dopiero w 1573 r. biskup wileński Walerian Protasiewicz-Szuskowski nakazał ustawić pomnik Witolda w katedrze.

Historia grobowców dwóch żon Zygmunta Augusta zawiera wiele niejasności. Ciała królowych były pierwotnie złożone w starej kaplicy królewskiej obok szczątków królewicza, przyszłego świętego Kazimierza oraz króla Aleksandra. Król Zygmunt August w ostatnich latach swego panowania wybudował na Zamku Dolnym, po północnej stronie katedry wileńskiej, na miejscu dawnej zamkowej kaplicy św. Anny zniszczonej przez pożar w 1530 r. – nowy kościół św. św. Anny i Barbary. Kościół był już bliski ukończenia, jednak Zygmunt August nie zdołał dokończyć tego dzieła. Przeniesienie do nowego kościoła szczątków królowych Elżbiety i Barbary oraz ustawienie przygotowanych już wcześniej pomników nagrobnych zlecił testamentem z 1571 r. swoim siostrom, które jednak „dla zasłużonych spadkobierstwie zawikłań nie spełniły ostatniej woli królewskiego brata swojego i ciała dwóch królowych w starej kaplicy królewskiej pozostawały” (Zasztowt, 1910). Niedokończony kościół św. św. Anny i Barbary stał opustoszały aż do roku 1666, kiedy na prośbę kustosa ks. prałata Mikołaja Słupskiego król Jan Kazimierz pozwolił architektowi Janowi Salwadorowi rozebrać budowlę, a uzyskane z tego materiały i środki przeznaczyć na odnowienie katedry wileńskiej – bardzo zniszczonej i spustoszonej podczas inwazji i 6-letniej okupacji wojsk rosyjskich cara Aleksandra (1655–61).

Zahorski (1904) pisze (pisownia oryginalna): „Budowy Kościoła św. Anny nie dokończono, zwłok królowych nie przeniesiono i te pozostawały w Katedrze, a co się stało z pomnikami, nie wiadomo. Wiemy tylko, że dwaj włosi,



Ryc. 12. Droga transportu „marmurów” salzburskich przeznaczonych na pomnik grobowy królowych Elżbiety Austriaczki i Barbary Radziwiłłówny w Wilnie (Kieslinger, 1964, zmienione)

Jan Marya i Jan Senis, zgodzeni przez Bonera Kasztelana Sandeckiego, pracując sześć lat, wykonali z kosztownych, sprowadzonych do Wilna »marmurów«, pomniki Elżbiety i Barbary, lecz te bez śladu zaginęły. Baliński powiada, iż ostatecznie zaginęły w XVIII w. w gruzach katedry”.

Szczątki obydwu królowych, obok św. Kazimierza i króla Aleksandra Jagiellończyka, spoczywały w kaplicy królewskiej w katedrze do roku 1636, kiedy uroczyste otwarto nową kaplicę św. Kazimierza. Wówczas to szczątki rodziny królewskiej zostały przeniesione, a następnie zamurowane w innej części podziemi katedry i przez długi czas miejsce ich spoczynku pozostawało nieznanne. Dopiero w latach 30. XX wieku groby królewskie zostały odnalezione podczas prac związanych z usuwaniem zniszczeń po powodzi w kwietniu 1931 r. W sierpniu 1931 r. odnaleziono pod ołtarzem św. Kazimierza urny zawierające serce i wnętrzności Władysława IV, zaś 21 września we wnętrzu średniowiecznej krypty położonej mniej więcej pod częścią środkową nawy głównej katedry odnaleziono szczątki króla Aleksandra i obu małżonek króla Zygmunta Augusta. Trumny królewskie „się porozpadały i ciała częściowo były pogrążone w lepkiem mule” (Cywiński, 1933).

Odnalezione szczątki króla Aleksandra, królowych Elżbiety i Barbary, a także serce Władysława IV spoczęły w nowej krypcie – mauzoleum królewskim, wybudowanym jeszcze w latach 30. XX wieku. Do wystroju nowej krypty użyto tylko rodzimych kamieni – czarnych „grani-



Ryc. 13. Trumna królowej Barbary Radziwiłłówny w mauzoleum królewskim pod kaplicą św. Kazimierza w katedrze wileńskiej. Fot. R. Kryza

tów” z Wołynia („Moczulanka” – w rzeczywistości ciemne skały z rodziny gabra-diorytu) i krwistoczerwonych granitów pozyskiwanych z głazów narzutowych wokół Wilna (Jamski, 2005). Ostatecznie sarkofagi, pierwotnie wykonane z „marmurów” salzburskich, ale nigdy niezmontowane, zostały zastąpione pięknymi, prostymi trumnami dębowymi (ryc. 13).

Uwagi końcowe

Nasze studia literaturowe, uwzględniające dawniejsze i nowe opracowania (Wardzyński, 2009a, b) oraz inspekcja kilku najbardziej znanych pomników nagrobnych wykonanych przez słynnych rzeźbiarzy okresu późnego gotyku i renesansu na terenach dzisiejszej Polski i Litwy potwierdzają, że słynne „marmury” salzburskie, zwłaszcza różne odmiany czerwonych „marmurów” Adnet, były cenionym i popularnym materiałem rzeźbiarskim. Powstałe wówczas pomniki nagrobne są pięknymi przykładami wysokiej klasy dzieł rzeźbiarskich i stanowią ważny wątek w historii rozwoju europejskiej sztuki rzeźbiarskiej tamtego okresu. Analiza dokumentów historycznych i doniesienia w późniejszych publikacjach rzucają światło m.in. na powiązania handlowe między różnymi regionami centralnej Europy przełomu średniowiecza i odrodzenia, drogi transportu towarów (w tym cennych i ciężkich „marmurów” wzdłuż szlaków wodnych), ich ceny, a także na relacje społeczne, m.in. na dworach królewskich i w kręgach elit społecznych. Spektakularnym przykładem jest opisana niezwykle historia pomników grobowych królowych Elżbiety i Barbary.

Szczegółową analizę uwarunkowań historycznych używania różnych odmian cenionych czerwonych „marmurów” od XIV do pierwszej połowy XVII w. znaleźć można w opracowaniach Wardzyńskiego (2009a, b). Autor ten zwraca m.in. uwagę na to, że najbardziej cenione w średniowieczu „marmury” węgierskie zostały przed połową XV w. na pewien czas wyparte przez nie mniej rozpowszechnione na tym terenie „marmury” salzburskie, głównie z powodu zajęcia terenu Węgier przez Turków osmańskich. Z kolei względy ekonomiczne, zwłaszcza wysokie koszty transportu, spowodowały, że surowce z lokalnych złóż, takich jak Stara Lubowla na Spiszu, Słowacja i Transylwania, zaczęły skutecznie konkurować z drogimi „marmurami” salzburskimi.

Nasze dociekania skupiły się tylko na wybranych obiektach zabytkowych, w których zastosowano kamienie z Salzburga. Wiele innych obiektów, w których użyto kamieni dekoracyjnych, zwłaszcza czerwonych „marmurów”, wymaga dalszych badań, by zweryfikować ich rodzaj i pochodzenie.

Podziękowania

Praca powstała dzięki współpracy zainicjowanej w ramach programu CEEPUS Network CII-AT-0038-04-0809 – Geosciences in Central and Southeastern Europe oraz długoletniej kooperacji między The Castle Research Centre “Lietuvos Pilyis”, Vilnius i Uniwersytetem Wrocławskim. Odmiany salzburskich „marmurów” były konsultowane z p. Bertholdem Zillerem – ekspertem 20. pokolenia kamieniarzy pracujących w Adnet. Podziękowania kierujemy do ks. prof. dr. hab. Jacka Urbana, dyrektora Archi-

wum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej, ks. kan. Jana Kasprowicza, proboszcza parafii przy bazylice prymasowskiej pw. Wniebowzięcia NMP w Gnieźnie, ks. prał. dr. Stanisława Salaterskiego, proboszcza katedralnej parafii pw. NMP w Tarnowie, ks. prał. Stanisława Waszczyńskiego, proboszcza katedralnej parafii pw. Wniebowzięcia NMP we Włocławku – za pomoc w naszych badaniach, a także do prof. Gediminas Motuzy z Uniwersytetu Wileńskiego i dr Birutė Rūta Vitkauskienė, historyka sztuki z Wilna – za cenne informacje na temat historii i zabytków wileńskich. Badania były wspierane finansowo z grantów wewnętrznych Uniwersytetu Wrocławskiego: 2022/W/ING oraz 1017/S/ING, jak również z międzynarodowego projektu badawczego *EU-Culture Project Historic Quarries*.

Literatura

- CERCHA S. 1910 – Pomnik Wojciecha Gasztolda w Katedrze Wileńskiej. Kwart. Litewski, I: 34–40, Petersburg.
- CHMIEL A. 1911 – Rachunki dworu królewskiego 1544–1567. Źródła do historii sztuki i cywilizacji w Polsce. T. 1. Wyd. Komisji do badania historii sztuki w Polsce Akademii Umiejętności, Kraków.
- CYWIŃSKI S. 1933 – Bazylika Wileńska. Wydawnictwo Komitetu Ratowania Bazyliki Wileńskiej, Wilno, Drukarnia Archidiecezjalna w Wilnie.
- JAMSKI P.J. 2005 – Marmuro ir statybinio akmens užpirkimai Lietuvos Didžiojoje Kunigaikštystėje valdant Žygimantui Vazai. Lietuvos dailės muziejaus metraštis (2004), 7: 219–230, Vilnius.
- KIESLINGER A. 1964 – Die nutzbaren Gesteine Salzburgs. Das Bergland Buch, Salzburg/Stuttgart.
- KOPERA F. 1938 – Jan Maria Padovano (i jego działalność w Polsce). Prace Komisji Historii Sztuki, VII: 219–262. Polska Akademia Umiejętności, Kraków.
- SKUBISZEWSKI P. 1957 – Rzeźba nagrobna Wita Stwosza. Warszawa.
- UHLIR C. 2008 – Adneter Marmor. Entstehung, Material, Abbau und Geschichte. Universität Salzburg.
- UHLIR C., KRYZA R. & HÖCK V. 2010 – Kamienie budowlane i dekoracyjne z Salzburga: tradycja i teraźniejszość. Prz. Geol., 58: 472–479 [wersja elektroniczna: Salzburg building- and ornamental stones: tradition and the present, http://www.pgi.gov.pl/images/stories/przeglad/2010rok/pg_2010_06_15a.pdf].
- WARDZYŃSKI M. 2009a – The great competitors. The import and use of “red marble” from Hungary, Adnet, Stara Lubowla, Upper Hungary and Transylvania in small architecture and sculpture in the Commonwealth from the fourteenth century to the first half of the seventeenth century. Actes du XVIe Colloque International de Glyptographie de Münsterschwarzach (Extrait), du 18 au 12 juillet 2008, Centre International de Recherches Glyptographiques: 333–388.
- WARDZYŃSKI M. 2009b – Między Italią i Niderlandami. Środkowoeuropejskie ośrodki kamieniarsko-rzeźbiarskie wobec tradycji nowożytnej. Uwagi z dziedziny materiałoznawstwa. [W:] Lipińska A. (red.) Materiał rzeźby – Między techniką a semantyką. Wyd. Uniw. Wrocław: 425–456.
- ZAHORSKI W. 1904 – Katedra Wileńska. Drukarnia J. Zawadzkiego, Wilno (właściciel oryginału: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku).
- ZASZTOWT L. 1910 – Homolicki o grobach królewskich w Katedrze Wileńskiej. Kwart. Litewski, I: 41–47, Petersburg.

Praca wpłynęła do redakcji 17.09.2010 r.
Po recenzji akceptowano do druku 2.11.2010 r.